Sygn. akt VIII Gz 383/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Górska (spr.)

SO Natalia Pawłowska - Grzelczak

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużniczki Z. N.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 4 lipca 2017 roku sygnatura akt: XII GU 177/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

Agnieszka Górska Anna Budzyńska Natalia Pawłowska - Grzelczak

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił wniosek Z. N. o ogłoszenie jego upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik stał się niewypłacalny w rozumieniu przepisów Prawa upadłościowego, gdyż utracił zdolność do regulowania swoich wymagalnych zobowiązań na kwotę ponad 200.000 zł. Z dokumentów zebranych w sprawie wynika przy tym, że zaprzestał regulowania swoich zobowiązań już w III kwartale 2013 r., gdy dochody z prowadzonej działalności gospodarczej nie pokrywały istniejących zobowiązań.

Uzasadniając odmowę ogłoszenia upadłości konsumenckiej Sąd Rejonowy stwierdził, że dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności co najmniej wskutek rażącego niedbalstwa, zaś rozwiązując z własnej inicjatywy stosunek pracy istotnie pogłębił stan swojej niewypłacalności. Pomimo bowiem niepewnych perspektyw otwieranej działalności gospodarczej zaciągnął w ciągu 6 miesięcy wysokie zobowiązania, nie zabezpieczając na ich spłatę stosownych kwot. Rozwiązując stosunek pracy dłużnik bezpodstawnie sądził, że będzie w stanie je na bieżąco spłacać. Zdaniem Sądu doprowadzenie do stanu swojej niewypłacalności, a następnie pogłębienie stopnia niewypłacalności poprzez rozwiązanie stosunku pracy, jest działaniem niezasługującym na ochronę w postaci ogłoszenia upadłości konsumenckiej.

Sąd stwierdził nadto wystąpienie kolejnej przesłanki negatywnej ogłoszenia upadłości konsumenckiej, określonej w art. 494^4 ust. 2 pkt 3 Prawa upadłościowego, polegającej na tym, iż dłużnik nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 21 ust. Prawa upadłościowego i naprawczego. Jednocześnie sąd

nie stwierdził, by przeprowadzenie postępowania było uzasadnione względami słuszności lub humanitarnymi. Sąd wskazał, że sytuacja wnioskodawcy nie odbiega od przeciętnej normy, nie cechuje jej wyjątkowość, a dłużnik ma możliwości zarobkowe.

Wnioskodawca wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów (...) ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędnym przyjęciem, że ze zgromadzonego materiału wynika, że dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, a ponadto przez uznanie, że występuje negatywna przesłanka określona w art. 494^4 ust. 2 Prawa upadłościowego w sytuacji, gdy przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności i humanitaryzmu. W uzasadnieniu wskazano, że dłużnik miał wystarczające doświadczenie w branży umożliwiające skuteczne otwarcie działalności o tym profilu, a nadto, że rozpoczęcie działalności poprzedzone zostało kilkumiesięcznymi rozmowami z innymi przedsiębiorcami. Dłużnik znał zatem rynek i możliwości zarobkowe z tym związane. Przedsiębiorstwo dłużnika funkcjonowało stabilnie przez okres około 1 roku, brak jednak było wystarczającego popytu na usługi koparką. W tym okresie dłużnik finansował także swoje dzieci, mi.in dla córki zaciągnął kredyt na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a zatem obciążenie to było niezależne od niego. Skarżący wskazał nadto, że jak większość przedsiębiorców nie miał pojęcia o istnieniu obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W uzasadnieniu zażalenia podkreślono, że dłużnik pozostał bez jakiegokolwiek majątku i do końca życia nie będzie w stanie polepszyć swojej sytuacji materialnej, gdyż zadłużenie, które posiada powoduje, że każde dodatkowe dochody będą potrącane prze komornika. Za przeprowadzeniem postępowania przemawiają, jego zdaniem, względy słuszności, gdyż dbał zawsze o właściwe relacje z kontrahentami, lecz spirala zadłużenia doprowadziła do jego niewypłacalności. W przypadku ogłoszenia upadłości wierzyciele zostaliby zaspokojeni w większym stopniu, aniżeli bez jej ogłoszenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie niesporne jest zaistnienie u wnioskodawcy stanu niewypłacalności w rozumieniu at. 11 Prawa upadłościowego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że wnioskodawca wskutek rażącego niedbalstwa doprowadził do swojej niewypłacalności, co stanowi negatywną przesłankę ogłoszenia upadłości konsumenckiej, o której mowa w art. 491^4 ust. 1 Prawa upadłościowego.

Termin „rażące niedbalstwo" nie został zdefiniowany przez prawodawcę, jednak w doktrynie wskazuje się, iż jest to kwalifikowana postać winy nieumyślnej, polegająca na niedołożeniu należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach. Dla przypisania niedbalstwa konieczne jest przy tym ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku sprawca mógł zachować się z należytą starannością, jednak staranności tej nie zachował (por. A. Olejniczak, komentarz do art. 415 k.c. w: red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Zobowiązania – część ogólna, LEX/el. 2014, s. 423). Dla oceny winy w postaci niedbalstwa decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej kwestii podstawowe znaczenie ma art. 355 k.c., który – jako przepis ogólny – odnosi się nie tylko do odpowiedzialności kontraktowej, ale i deliktowej (w szerokim rozumieniu). Zgodnie zaś z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Wzorzec tej staranności kreowany jest na podstawie reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, swoistych „kodeksów zawodowych", pragmatyk zawodowych itp. i ma charakter obiektywny (abstrakcyjny). Zarzut niedbalstwa będzie więc uzasadniony wówczas, gdy sprawca zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Oceny staranności, jakiej można wymagać od sprawcy, dokonuje się, odnosząc wzorzec postępowania do okoliczności, w jakich sprawca działał, odrzucając właściwości ściśle związane z osobowością sprawcy, np. jego charakter, nawyki, temperament.

Słusznie wprawdzie wskazuje się w zażaleniu, że rozpoczęcie działalności w trakcie pozostawania w stosunku pracy uzasadnione było uzyskiwaniem stałych dochodów, przy jednoczesnym przyjmowaniu zleceń. Zauważyć jednak

trzeba, iż – jak wynika z zeznań samego dłużnika – przez ostatnie pół roku pozostawania w stosunku pracy, już po „otwarciu" działalności gospodarczej faktycznie nie uzyskiwał żadnych dochodów z tej działalności. Jednocześnie zaś na podstawie zaświadczeń o zarobkach uzyskiwanych ze stosunku pracy zaciągał kolejne zobowiązania z tytułu umów kredytowych. Pierwsze prace w ramach działalności gospodarczej rozpoczęte zaś zostały dopiero w kwietniu 2013 r. W istocie zatem, do czasu rozwiązania stosunku pracy dłużnik nie mógł uzyskać pełnej orientacji co do zakresu zleceń, jakie faktycznie może uzyskiwać, a tym samym, otrzymywanych na tej podstawie dochodów. Nie przekonuje też argument, iż dłużnik posiadający doświadczenie w tej branży znał rynek, a podjęcie działalności gospodarczej zostało poprzedzone kilkumiesięcznymi rozmowami z innymi przedsiębiorcami. Nie wyjaśnione bowiem, jakiego rodzaju informacje odnośnie planowanej działalności uzyskał w ten sposób dłużnik i z jakich względów informacje te okazały się błędne. W szczególności nie wykazano, jakie to, niezależne od dłużnika okoliczności spowodowały, iż jego rachuby co do zakresu potencjalnych zleceń nie sprawdziły się. Skoro bowiem w ciągu pół roku dłużnik miał zorientować się co do rynku i przygotować się do rozpoczęcia działalności, to nie wiadomo, z jakich przyczyn sytuacja okazała się odmienna od zakładanej, tj. brak było wystarczającego popytu na jego usługi. Dłużnik nie przedstawił także żadnych dowodów, które świadczyłyby o nagłym załamaniu na rynku.

Wbrew twierdzeniom zawartym w zażaleniu nie można przyjąć, by przedsiębiorstwo dłużnika funkcjonowało stabilnie przez okres około roku, skoro faktyczne rozpoczęcie nastąpiło w kwietniu 2013 r., zaś z niekwestionowanych ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że już z końcem września 2013 r. dłużnik nie regulował zobowiązania wobec ZUS i (...), zaś w listopadzie 2013 zaprzestał regulowania rat wobec (...) Bank S.A.

Nie sposób podzielić zapatrywania, iż niezależnym od dłużnika obciążeniem był kredyt zaciągnięty w celu umożliwienia córce rozpoczęcia działalności gospodarczej. Skoro bowiem dłużnik nie miał środków pozwalających na zabezpieczenie spłat tego kredytu, to niezależnie do pobudek towarzyszących podjęciu tej decyzji, działanie takie było nieracjonalne.

W konsekwencji nie można odeprzeć zarzutu, iż doprowadzenie do stanu niewypłacalności nastąpiło wskutek rażącego niedbalstwa dłużnika. Zaciąganie kolejnych zobowiązań w okresie, w którym dłużnik nie miał żadnego zabezpieczenia ich spłaty, a perspektywy zmiany jego sytuacji były niepewne, niewątpliwie obiegało od wzorca zachowania z należytą starannością w tych okolicznościach.

Powyższa konstatacja uzasadniała oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej wobec dłużnika, a tym samym uniemożliwiała uwzględnienie jego zażalenia,. Wystąpienie przesłanki z art. 491^4 ust. 1 Prawa upadłościowego nakazuje sądowi oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości, bez względu na to, czy przeprowadzenie postępowania uzasadniałyby względy słuszności lub humanitaryzmu.

Ubocznie zatem tylko wskazać trzeba, że prawidłowe też było stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, iż spełniona została także kolejna negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości konsumenckiej, określona w art. 494^4 ust. 2 pkt 3 Prawa upadłościowego. Skarżący nie kwestionuje wprawdzie, iż zaniechał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie, utrzymuje jednakże, że przesłanka ta nie powinna być brana pod uwagę z uwagi na brak wiedzy dłużnika o takim obowiązku, jak również ze względu na zasady słuszności i humanitaryzmu.

Pierwszy z argumentów uznać należy za nietrafny, zgodnie z zasadą ignorantia iuris nocet. Okoliczności podniesione w zażaleniu nie przemawiają zaś za uznaniem, że przeprowadzenie postępowania upadłościowego byłoby uzasadnione względami słuszności lub humanitaryzmu. Zauważyć trzeba, że ponoszenia negatywnych skutków zadłużenia jest naturalną konsekwencją stanu niewypłacalności. W celu oceny, czy zachodzą w rozpatrywanej sprawie względy słuszności lub humanitaryzmu należy porównać sytuację dłużnika niewypłacalnego z sytuacją innych osób, które znalazły się w takiej sytuacji, nie zaś z sytuacją osób, którym ten problem jest obcy. Biorąc pod uwagę możliwość uzyskiwania choćby niewielkich dochodów oraz brak innych osób na utrzymaniu, jak również nieodbiegający od przeciętnego stan zdrowia dłużnika nie można uznać, że za przeprowadzeniem postępowania przemawiają względy humanitaryzmu. Sąd odwoławczy nie znalazł też podstaw do przyjęcia, iż przeprowadzenie postępowania upadłościowego uzasadnione jest względami słuszności. Okoliczności przytoczone w zażaleniu, tj. fakt, iż dłużnik

zawsze dbał o dobre relacje ze swoimi kontrahentami, mają charakter ogólnikowy, zaś kwalifikacja przyczyn, które doprowadziły do niewypłacalności, jako niezawinionych, zdaniem Sądu Okręgowego jest, jak już wcześniej wskazano, nieprawidłowa.

Nie znajduje też żadnego uzasadnienia twierdzenie skarżącego co do możliwości - w przypadku ogłoszenia upadłości - zaspokojenia w większym stopniu wierzycieli. Skoro sam dłużnik przyznaje, że nie ma żądnego majątku, a jego zarobki oscylują wokół minimum wolnego do zajęcia komorniczego (2000 zł brutto), to, uwzględniając także konieczność pokrywania kosztów postępowania upadłościowego, nie sposób mówić o wygenerowaniu środków na pokrycie zobowiązań.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zdanie drugie k.p.c. oraz w zw. z art. 35 Prawa upadłościowego, zażalenie oddalono.

Agnieszka Górska Anna Budzyńska Natalia Pawłowska - Grzelczak

Sygn. akt VIII Gz 383/17

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)